

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

22 października 2019

nr 82 (LXXIV)

cena: 13 Kč



WIADOMOŚCI
**WARTOŚĆ
NAJWAŻNIEJSZA**
STR. 2-3



ZBLIŻENIA
**JEDNI TWORZĄ, INNI
KOLEKCJONUJĄ**
STR. 5



SPORT
**KLĄTWY NIE UDAŁO
SIĘ ZŁAMAĆ**
STR. 8



Wierni testamentowi Słowackiego

WYDARZENIE: Polskie Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie przez dwa dni świętowało podwójny jubileusz: 110. rocznicę założenia Polskiego Gimnazjum Realnego w Orłowej oraz 70-lecie czeskokocieszyńskiej placówki. Odbyły się uroczystości przy pomniku dawnego gimnazjum w Orłowej-Obrokach oraz w Teatrze Cieszyńskim w Czeskim Cieszynie.

Danuta Chlup

Grupa uczniów, nauczycieli – także tych emerytowanych, absolwentów i sympatyków dawnej orłowskiej Alma Mater spotkała się w piątkowe popołudnie przy pomniku gimnazjum. Obecni byli także goście: konsul generalna RP w Ostrawie – Izabella Wołłejko-Chwastowicz, wicehetman województwa morawsko-śląskiego – Stanisław Folwarczny, burmistrz Orłowej – Miroslav Chlubna, delegacja szkół im. Słowackiego na czele z Andrzejem Królem, od lat zaprzyjaźnionym z zaolziańskimi szkołami polonistą z Chorzowa. Absolwentka czeskokocieszyńskiego gimnazjum, Mariam Szyja oraz uczeń klasy drugiej, Filip Jiravský, recytowali utwory wieszcz. Kolejny absolwent, Przemysław Orszulik, zaśpiewał „Testament mój” Słowackiego z akompaniamentem gitary. Uczestnicy złożyli kwiaty pod pomnikiem.

– Kiedy pięć lat temu w tym miejscu z dumą ogłaszałem fakt, iż po wielu latach i wielu staraniach powrócił do naszej szkoły nasz patron i że nowa nazwa szkoły brzmi Polskie Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego, wtedy nie wszyscy rozumieli, jaki ten dzień ma ważne znaczenie. To przede wszystkim ukłon i podziękowanie dla wszystkich poprzednich generacji, które przyczyniły się do tego, że dziś możemy świętować ten piękny jubileusz – mówił Andrzej Bizoń, dyrektor gimnazjum (obecnie piastujący stanowisko wiceprezydenta Karwiny).

W sobotę drzwi gimnazjum w Czeskim Cieszynie przez większość dnia były otwarte. Wszyscy chętni – a zwłaszcza absolwenci – mogli obejrzeć, jak szkoła wygląda, jak jest wyposażona. Na korytarzach wisiały tableau poszczególnych klas, można było przeglądać



• „Testament mój” wykonali w Teatrze Cieszyńskim Jacek Rybicki oraz chór „Collegium Iuvenum”. Fot. DANUTA CHLUP

kroniki, na stoisku był do nabycia almanach oraz różne upominki z logo gimnazjum. Absolwenci poszczególnych roczników mieli przydzielone klasy, w których mogli się spotkać. – Szukam tableau mojej klasy, maturę zdawałam w 1985 roku. Znalazłam już klasę brata. Także moi rodzice uczęszczali do tego gimnazjum, ich fotografie także powinny tu być – śmiała się Iwona Adamik, która przyszła na Dzień Otwarty wraz z córką Haną, absolwentką placówki z 2012 roku.

Zwieńczeniem obchodów była akademii w Teatrze Cieszyńskim pt. „To nasz gimpel”, zrealizowana według scenariusza i w reżyserii Władysława Kubienia. Akademia rozpoczęła się od „filmowych przenosin do korzeni gimnazjum”, czyli filmiku Radka Lugscha „Od Obroków do Cieszyna”. Program artystyczny gimnazjalistów zainaugurował chór szkolny „Collegium Iuvenum” pod batutą Leszka Kaliny. Dalszy program słowno-muzyczno-taneczno-kabaretowy składał się

z poszczególnych „lekcji”: sportowej, filozoficznej, chemicznej, geograficznej... Kapela Gorolsko „Zorómbek” zaskoczyła publiczność oryginalnym wykonaniem „Ody do radości”, teatrzyk „Szkapę” krótką historią miłosną z czasów Internetu pt. „Romek i Jolka”.

Muzycznej wersji hymnu Juliusza Słowackiego „Testament mój” w wykonaniu Jacka Rybickiego oraz chóru „Collegium Iuvenum” publiczność wysłuchiwała na stojąco. Utwór ten jest hymnem cze-

skocieszyńskiego gimnazjum oraz wszystkich liceów im. Słowackiego. Delegacja Europejskiej Rodziny Szkół im. Juliusza Słowackiego odznaczyła trzech kolejnych dyrektorów gimnazjum w Czeskim Cieszynie, którzy mają zasługi w nawiązaniu i rozwijaniu współpracy z polskimi „Słowakami”: Alojzego Kufę, Krystynę Herman oraz Andrzeja Bizonia.

**Więcej o jubileuszu
piszemy na stronie 4**

NASZ »GŁOS«



Danuta Chlup
danuta.chlup@glos.lve

Zaolzie żyje aktualnie jubileuszem Polskiego Gimnazjum – zarówno jego czeskokieszynskiej, jak i nieistniejącej już orłowskiej placówki. Gimnazjum to symbol edukacji Polaków na tym terenie, ich umi-
towania wiedzy, a także tego, że wykształcenie ma dla nas – i zawsze miało – ogromne znaczenie.

Ale zbliża się także jubileusz czeskokieszynskiej Akademii Handlowej: 90-lecie jej założenia i 70-lecie nauczania w języku polskim. Pozwól sobie wtargnąć, że jestem absolwentką tej szkoły. Jeszcze mój syn, który zdawał maturę w 2011 roku, uczęszczał do licznej (ponad 30-osobowej) polskiej klasy. Wraz ze spadkiem demograficznym polskie klasy skurczyły się do grup stanowiących połowę klasy czesko-polskiej. To nie znaczy, że są mniej ważne dla naszego społeczeństwa i nie warto już ich promować ani się nimi interesować. „Handlówka” jest ostatnią średnią szkołą nie-ogólnokształcącą w Republice Czeskiej, oferującą naukę w języku polskim. Jej dyrektorka robi wszystko, żeby polscy uczniowie mieli jak najwięcej przedmiotów w języku ojczystym. A to wymaga zarówno finansów, jak i dobrej logistyki.

Po zamknięciu każdej polskiej placówki oświatowej – szkoły średniej, podstawowej czy przedszkola – powstaje luka. Wiemy przecież, że nie wszyscy rodzice, zwłaszcza jeżeli chodzi o małżeństwa mieszane, są gotowi wozić lub wysyłać dziecko autobusem do innej miejscowości, gdzie polska placówka jeszcze działa. I nie wszyscy absolwenci polskich podstawówek mogą i chcą kontynuować naukę w gimnazjum. Szkoda, że dziś już w ogóle nie mają możliwości kształcenia się po polsku w szkole o profilu technicznym czy też medycznym.

W każdej wiosce, gdzie zamyka się polską podstawówkę i przedszkole, podupada polskość, a baza członkowska koła PZKO się starzeje. Dlatego uważam, że małeńkie, nawet niesamodzielne polskie szkoły w Stonawie czy Koszarzyskach są tak samo ważne, jak te największe – w Czeskim Cieszynie, Trzyńcu, Jabłonkowie, Karwinie.

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ...



• Wystawa plastyczna uczniów naszego Gimnazjum. Który to był rok? Już podpowiadamy – 1995. Gorzej ze odpowiedzią na pytanie, co tak zainteresowało odwiedzające tę ekspozycję? Fot. WIESŁAW PRZECZEK

CYTAT NA DZIŚ



Ekspersi ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie,

cytowani przez Polską Agencją Prasową

...

Grzyby, ze względu na dużą ilość zawartych białek, zwane są leśnym mięsem. Zawierają wiele witamin i soli mineralnych, potasu, fosforu, wapnia, sodu i żelaza. Najlepiej spożywać je wkrótce po zebraniu, bo wtedy ich wartość odżywcza jest najwyższa. Ich przechowywanie powoduje obniżenie wartości spożywczej

DZIŚ...

22

października 2019

Imieniny obchodzą:

Filip, Kordian

Wschód słońca: 7.15

Zachód słońca: 17.43

Do końca roku: 70 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Praw Rodziny

Dzień Caps Locka

Przysłówia:

„Ile razy przed nowiem

w październiku śnieg

spadnie, tyle razy wśród

zimy odwilży przypadnie”

JUTRO...

23

października 2019

Imieniny obchodzą:

Marlena, Seweryn

Wschód słońca: 7.17

Zachód słońca: 17.41

Do końca roku: 69 dni

Przysłówia:

„Kiedy październik

śnieżny i chłodny, to

styczeń bywa zwykle

pogodny”

POJUTRZE...

24

października 2019

Imieniny obchodzą:

Alojzy, Areta, Marcin

Wschód słońca: 7.19

Zachód słońca: 17.39

Do końca roku: 68 dni

(Nie)typowe święta:

Światowy Dzień

Walki z Otyłością

Przysłówia:

„W jesieni przedko, gdy

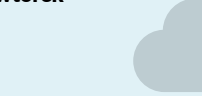
liść z drzewa spadnie,

to wkrótce zima będzie,

każdy zgadnie”

POGODA

wtorek

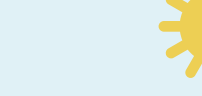


dzień: 13 do 19 C

noc: 18 do 12 C

wiatr: 2-3 m/s

środa

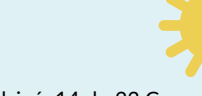


dzień: 12 do 19 C

noc: 16 do 14 C

wiatr: 1-3 m/s

czwartek



dzień: 14 do 23 C

noc: 16 do 14 C

wiatr: 1-4 m/s

Wolność to wartość najważniejsza

Wczoraj w Cieszynie rozpoczęła się VI edycja Wolnej Szkoły Nauk Filozoficznych i Społecznych im. prof. Jana Szczepańskiego. Dziś jej uczestnicy odwiedzą Ligotkę Kameralną, a przed południem gościli w Ustroniu, gdzie m.in. nadali imię prof. Szczepańskiego auli Szkoły Podstawowej nr 1. Zajęcia zakończą się w czwartek.

Witold Koźdon

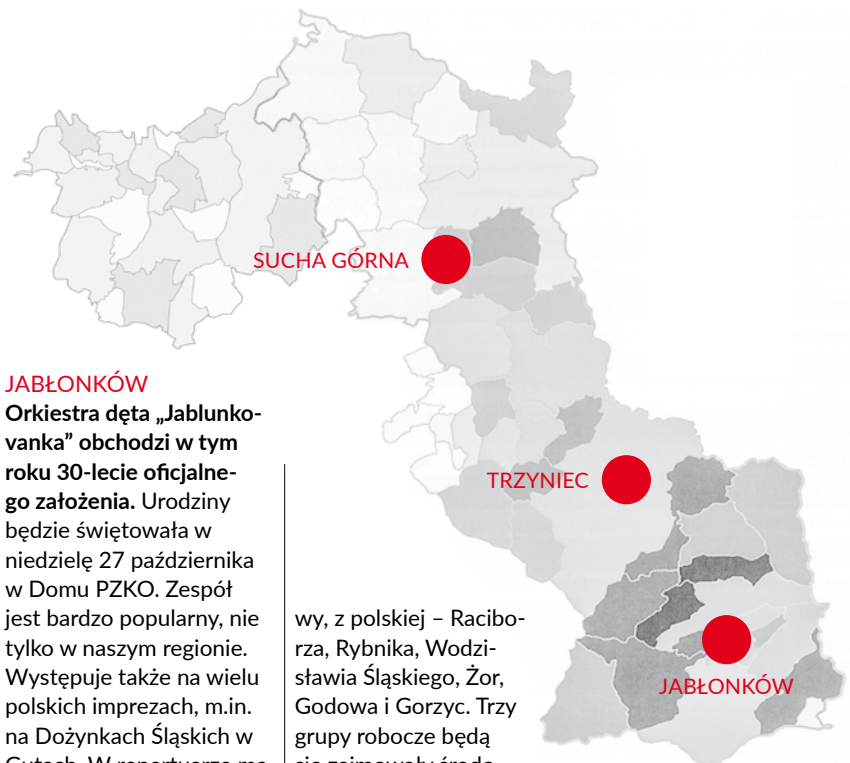


• Poniedziałkowe obrady Wolnej Szkoły Nauk Filozoficznych i Społecznych im. prof. Jana Szczepańskiego otworzył prof. Daniel Kadłubiec. Fot. WITOLD KOZDON

W poniedziałek WSNFIS gościła w murach Zamku Cieszyn. Inaugurując obrady socjologów, filozofów i pedagogów prof. Daniel Kadłubiec, honorowy rektor Szkoły, przypominał, że naukowcy spotkali się w miejscu,

gdzie kształtowały się dzieje Księstwa Cieszyńskiego. – To tutaj bowiem 19 października 1918 r., czyli sto lat temu, zebrała się Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego. Aktywność i odpowiedzialność obywatelska zawsze były u nas niezwykle wysokie – przekonywał.

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



JABŁONKÓW

Orkiestra dęta „Jablunkovanka” obchodzi w tym roku 30-lecie oficjalnego założenia. Urodziny będzie świętowała w Domu PZKO. Zespół jest bardzo popularny, nie tylko w naszym regionie. Występuje także na wielu polskich imprezach, m.in. na Dożynkach Śląskich w Gutach. W repertuarze ma utwory czeskie, morawskie, śląskie. „Jablunkovanka” nieraz koncertowała w Polsce, m.in. we Wrocławiu, Gogolinie, Katowicach, Pszczynie. (dc)

SUCHA GÓRNA

Izby gospodarze województwa morawsko-śląskiego oraz przedstawiciele samorządów podpisali memorandum o współpracy z polskimi partnerami. Spotkanie odbyło się w górnosuskim Domu Robotniczym. Z czeskich miejscowości dokument podpisali przedstawiciele Karwiny, Suchej Górnej, Bruntálu, Karniowa i Opa-

wy, z polskiej – Raciborza, Rybnika, Wodzisławia Śląskiego, Żor, Godowa i Gorzyc. Trzy grupy robocze będą się zajmowały środowiskiem naturalnym, spadkiem demograficznym oraz współpracą pomiędzy firmami. (dc)

TRZYNIEC

Opony, ogrodzenie, tarcze i inne wyposażenie trawil w ub. czwartek ogień na strzelnicy w Starym Mieście. Nikt nie odniósł obrażeń, straty oszacowano wstępnie na 300 tys. koron. Z ogniem walczyło aż siedem zastępów strażackich. Nad miejscem pożaru unosił się gęsty, czarny dym z palących się opon. (dc)

TYRA

W Hucie Trzynieckiej odbędzie się w piątek kolejny Dzień Wolontariatu. Pracownicy zamiast do huty, udadzą się do lasu pod szczytem Jaworowego, gdzie będą sadziły jodły. Różnorodność gatunków ma poprawić odporność lasów na niszczycielskie działanie kornika. Sadzenie drzew organizuje stowarzyszenie ekologiczne „Salamandr” we współpracy z Parkiem Krajobrazowym Beskidy i Lasami RC. (dc)

Pisarze na walizkach

Polscy autorzy książek dla dzieci ruszyli wczoraj w trasę po Zaolziu. W ramach projektu „Z książką na walizkach”, który od 2007 roku obejmuje również nasz teren, odwiedzą praktycznie wszystkie polskie szkoły lub biblioteki od Mostów koło Jabłonkowa po Lutynię Dolną.

W programie pobytu sześciu polskich pisarzy, Urszuli Siemkowskiej-Cioch, Joanny Wachowiak, Katarzyny Wasilkowskiej, Małgorzaty Flis, Marcina Pałasa i Grzegorza Kasdepke, przewidziano aż 27 spotkań z dziećmi, a po południu także z ich rodzicami. Wszystkie mają jeden cel – zachęcenie do jak najczęstszego sięgania po książkę i wspólnego czytania. – Spotkania z rodzicami odbędą się w godzinach popołudniowych i będą realizowane w ramach osobnego projektu „Ja czytam tobie, a ty mnie” – sprzecyzowała Helena Legowicz, inicjatorka obu czytelniczych inicjatyw. – Większość autorów, których gościimy w tym roku, dzięki poprzednim edycjom zdążyło już poznać Zaolzie. Pojawiły się też jednak nowe twarze. Joanna Wachowiak i Urszula Siemkowska-Cioch są tutaj po raz pierwszy – zaznaczyła.

Organizatorami wydarzenia są Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki, Biblioteka Regionalna w Karwinie, Biblioteka Miejska w Czeskim Cieszynie oraz wydawnictwo „Literatura” w Łodzi. Punktem kulminacyjnym ich tegorocznej edycji będzie jutrzejsza Biesiada Literacka w Teatrze Cieszyńskim w Czeskim Cieszynie. Na widowni zasiądą uczestnicy konkursu czytelniczego z klas 3.-5., zaś na scenie zaprezentują się wszyscy pisarze. (sch)



• Spotkanie z Joanną Wachowiak w Bibliotece w Trzyńcu.



• Dzieci z PSP Trzynieć VI były zachwycone. Zdjęcia: SZYMON BRANDYS

Kongres i szkolenia

W ubiegłą środę Jerzy Cieñciała, senator RC i zarazem prezes Czesko-Polskiej Izby Handlowej w Ostrawie, wziął udział w Europejskim Kongresie Małych i Średnich Przedsiębiorstw w Katowicach. Towarzyszyły mu Marta Sláviková, dyrektor Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej Tritia w Cieszynie oraz Izabela Kapias, dyrektor biura Czesko-Polskiej Izby Handlowej. Ta ostatnia poinformowała również, że 6 listopada Izba wystartuje z serią szkoleń. – Tematem przewodnim pierwszego z nich będą nowe trendy w HR, czyli Human Resources. Spotkanie adresujemy do czeskich małych i średnich firm, ale planujemy także takie samo szkolenie dla firm polskich. Organizacja imprez informacyjno-szko-

leniowych to nowa inicjatywa, która wypływa ze zgłaszanych nam potrzeb – tłumaczy Izabela Kapias.

Podczas listopadowego szkolenia, które odbędzie się w ostrawskim ratuszu, omawiane będą nie tylko nowe trendy w HR. Porusząna zostanie również problematyka związana ze zmianą strategii firmy czy komunikacją firmową i międzypokoleniową. Przedstawiane ma być ponadto polskie prawo pracy (z przykładami z praktyki). – Do udziału zaprosimy prelegentów zarówno z Czech jak i z Polski. Będą to prawnicy i przedstawiciele firm consultingowych. Co ważne, wydarzeniu patronują Izabella Wołłejko-Chwałowicz, konsul generalna RP w Ostrawie oraz Tomáš Macura, prezydent Ostrawy – informuje Izabela Kapias. (wik)

1150

automatów telefonicznych pozostanie w przyszłym roku na terenie całej RC. Spółka O2 pozostawi je tylko w miejscowościach do 400 mieszkańców, ponieważ tam prawo wymaga tego od niej. W całym województwie morawsko-śląskim pozostaną w związku z tym już tylko 23 automaty, a np. w powiecie karwińskim jeden. W samej Karwinie niektóre budki telefoniczne zostaną przekształcone w budki z książkami. Spółka O2 wycofywanie automatów telefonicznych z większych miast i miejscowości uzasadnia atakami wandalów oraz bardzo niskim utargiem z rozmów, który nie pokrywa nawet kosztów utrzymania automatu. (sch)

Poprawią zaplecze

Gmina Milików szykuje 5-milionową inwestycję. Chociaż dotyczy ona siedziby miejscowego klubu sportowego, będą się z niej cieszyć nie tylko sportowcy. Na boisku piłkarskim oraz w budynku klubowym co roku odbywa się bowiem po kilka imprez kulturalno-towarzyskich organizowanych z myślą o wszystkich mieszkańcach wioski.

Jednym z głównych mankamentów siedziby milikowskich sportowców są toalety, do których trzeba zejść po kilku schodach. Dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich są więc praktycznie nieosiągalne. W związku

z tym uczestnicy dużych imprez gminnych muszą korzystać z toalet mobilnych lub tych mieszczących się w pobliskim Domu PZKO. Remont ma ten problem rozwiązać. I nie tylko ten, bo zgodnie z planem, dzięki przebudowie obiektu powstanie tu także bufet oraz pomieszczenia magazynowe. Projekt modernizacji oraz zezwolenie na budowę są już gotowe. Nie wypała natomiast wniosek o dotację. Gmina nie rezygnuje jednak i w przyszłym roku będzie się starać pozyskać środki na remont z Ministerstwa Szkolnictwa, Młodzieży i Wychowania Fizycznego. (sch)

Futurystyczne parkowanie

• Wizualizacja nowoczesnego parkingu, który będzie się znajdował w pobliżu Domu Kultury w Ostrawie. Realizacji podejmie się studio architektoniczne PROJEKT-STUDIO EU CZ. Fot. mat. prasowe (jb)



Gimnazjalne dziś i wczoraj

Piątkowa uroczystość przy pomniku na Obrokach upamiętniła gimnazjalną historię – początki Polskiego Gimnazjum Realnego im. Juliusza Słowackiego w Orłowej. Współczesność placówki noszącej imię wieszczka, dziś znajdującej się w Czeskim Cieszynie, została przedstawiona na sobotniej akademii „To nasz gimpel”. „Głos” był partnerem medialnym wydarzenia.

Danuta Chlup

Program obfitował w muzykę, śpiew oraz scenki wprowadzające publiczność w atmosferę gimnazjalnych lekcji i życia pozalekcyjnego – wędrowek językowych, kursu tańca, nerwowych przygotowań do matury. Wszystko to zrealizowane zostało z pomysłem i poletem.

Po programie, który zakończył się hymnem Juliusza Słowackiego „Testament mój”, goście składali życzenia na ręce dyrektora Andrzeja Bizonia oraz Marii Jarnot, która przejęła jego obowiązki po objęciu przez Bizonia stanowiska wiceprezydenta Karwiny. Z kwiatami i upominkami pojawili się na scenie: konsul generalna RP w Ostrawie – Izabella Wołłejko-Chwastowicz, wicehetman województwa morawsko-śląskiego – Stanisław Folwarczny, burmistrz Czeskiego Cieszyna – Gabriela Hřebačková, senator RC – Jerzy Cieñciała. Nie mogło zabraknąć delegacji Europejskiej Rodziny Szkół im. J. Słowackiego na czele z Maciejem Mendlem.

Konsul przeczytała gratulacje nadesłane przez Adama Kwiatkowskiego, sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta RP oraz przez Barbarę Ćwiro, ambasador RP w Pradze. Dofaczyła do nich własne życzenia. – W tym wyjątkowym dniu składam Państwu wyrazy głębokiego szacunku i uznania za trud codziennej pracy, który sprawia, że mowa ojczysta, rodzima kultura i dziedzictwo narodowe, polskie tradycje i obyczaje oparte na wartościach chrześcijańskich, są trwałym elementem wychowania dzieci i młodzieży – napisał w liście Kwiatkowski.

Stanisław Folwarczny zebrał brawa za recytację wiersza Wisławy Szymborskiej „Gawęda o miłości ziemi ojczystej”. Nieprzypadkowo zdecydował się na ten wiersz – 40 lat wcześniej recytował go na jubileuszu orłowskiego gimnazjum w Domu Kultury Antonína Zápotockiego w Łazach jako uczeń klasy trzeciej tamtejszej placówki. – Tym wierszem chciałbym wszystkim nauczycielom za te 110 lat podziękować, że pomagają naszej młodzieży mocno korzeniami wstawać w naszą ziemię. Zastanawiałem się, jakie kwiaty wybrać. Zdecydowałem się na tulipany. Bo tulipany to jest wiosna, to jest młodość, to jest nadzieja. Chociaż nasza szkoła ma 110 lat, to cały czas nasze gimnazjum jest dla nas naszą młodością i naszą nadzieją – dodał wicehetman.

Również przemówienie burmistrza Hřebačkovéj nadełowane było optymizmem i pozytywnymi emocjami. – 110 lat, 70 lat to długa historia, to długi szmat życia. 110 lat, 70 lat to dużo szczęścia, radości, trosk, ale też łez. 110 lat to świadectwo tego, że jesteśmy dobrą rodziną – rodziną zbudowaną na tych najstarszych, twardej fundamentach. Dzisiejsza akadem



• Gimnazjalne wycieczki w teatralnym ujęciu.



• Maciej Mendel (drugi z lewej) wręczył Andrzejowi Bizoniowi odznaczenie Europejskiej Rodziny Szkół im. J. Słowackiego.



• Publiczność na stojąco wysłuchiwała hymnu „Testament mój”.



• Konsul Izabella Wołłejko-Chwastowicz czyta życzenia z Kancelarii Prezydenckiej. Zdjęcia: DANUTA CHLUP



Gimnazjum na wystawie

W galerii Teatru Cieszyńskiego od czwartku do dziś można oglądać wystawę okolicznościową „Migawki gimnazjalne”. Na planszach znajdują się fotografie i informacje dotyczące poszczególnych obszarów gimnazjalnego życia, przedstawieni są gimnazjaliści i młodzi absolwenci, którzy osiągnęli największe sukcesy w różnych dziedzinach, najczęściej w muzyce i w sporcie. Ewa Farna, Ema Trávníček, Marek Grycz, Marian Adámek – to niektóre z osobistości prezentowanych pod hasłem „To też nasi...”.

sowego unowocześnienia budynku szkolnego, który dzięki przychylności podmiotu powołującego, czyli województwa morawsko-śląskiego oraz osobistemu zaangażowaniu wi-

cehetmana Folwarcznego wkrótce doczeka się realizacji.

Po uroczystości w teatrze odbyło się spotkanie towarzyskie w Ośrodku Kultury „Strzelnica”. (wot)

Jedni tworzą, inni kolekcjonują

Warto mieć hobby – coś kolekcjonować, tworzyć własnymi rękami, zgłębiać jakiś temat. Wystawa pt. „Moje hobby”, którą można było obejrzeć w ub. weekend w Domu PZKO w Czeskim Cieszynie-Mostach, zachęcała do rozwinięcia własnych zainteresowań. I choć organizatorem był Klub Kobiet, część ekspozycji przygotowali panowie.



• Wystawę „Moje hobby” można było oglądać w weekend w Domu PZKO w Czeskim Cieszynie-Mostach.



• Ozdoby świąteczne z wosku. Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Danuta Chlup

Kilka tematycznych kącików zagospodarował Władysław Kristen. Pierwszy z nich poświęcił historii starej Karwiny, tuż obok wystawił pamiątki harcerskie, w tym przedwojenną kronikę zuchów z Trzyńca. Kristen pokazał także próbkę swoich bogatych zbiorów filatelistycznych – część kolekcji poświęconej św. Janowi Pawłowi

II, znaczki o tematyce lotów w kosmos oraz te, których autorem był słynny w Polsce i na świecie grawer Czesław Słania. Ciekawa była ekspozycja poświęcona turystyce. Mapy, archiwalne zdjęcia, odznaki turystyczne pochodziły ze zbiorów Kristena, ale także jego kolegów z Klubu Kolarskiego PTTK „Ondraszek”.

Model tatrzańskiej kolei, który wybudowali Marian Mrózek i jego 13-letni syn Jan, już z daleka przyciągał uwagę. Pan Marian zdra-

dził, że wszystkie elementy – zabudowania, stacje, drzewa – wykonali własnoręcznie, kupili tylko pociągi i tory. Ojciec i syn interesują się wszystkimi rodzajami tatrzańskiej kolei: klasycznej naziemnej, zębatej, linowej. Mają całą kolekcję publikacji związanych z tym tematem. – Regularnie, przy każdej nadarzającej się okazji, jeździmy w Tatry. Chodzimy po górach, poznajemy koleje – uśmiechał się Marian Mrózek.

Radek Witosz wraz z żoną przygotowali mini-wystawę o tematyce pszczelarskiej. Był prawdziwy ul, próbki trzech gatunków miodu, żona pana Radka wykonywała na miejscu ozdoby z pszczelego wosku. Hodowcy kóz, państwo Cieñciałowie, zaprezentowali przetwory z koziego mleka. Była ponadto kolekcja historycznych banknotów Tadeusza Schulhausera, obrazy młodej plastyczki Zuzany Dyworowej, pachnące mydlane dekoracje

Heleny Kożusznikowej, ceramiczne wyroby Basi Dywor, drewniane rzeźby nieżyjącego już Zygmunta Trombika. Spora część wystawy zajmowały robotki ręczne – haftowane serwetki, ręcznie szyte torby i jaśki, ozdoby świąteczne. Autorką większości z nich była Bronisława Gabrieliowa.

Goście, którzy przybyli na wystawę, mogli zjeść smaczne posiłki przygotowane przez panie z Klubu Kobiet. (sch)

Kwiaty na Kikuli i Kuzubowej

21 osób uczestniczyło w sobotniej wycieczce zorganizowanej przez PTTS „Beskid Śląski”. Celem turystów było schronisko na Kozubowej. Pogoda dopisała, w Beskidach trwało babie lato. – Przed 90 laty zostało tutaj otwarte schronisko. Był to jedyny tego typu obiekt poza granicami Polski. Schronisko należało do ówczesnego „Beskidu Śląskiego”. W tym czasie jego prezesem był Władysław Wójcik. Bardzo się starał, żeby ten obiekt powstał. Został wybudowany przez rok, co dziś jest nie do pomyślenia – mówiła przed obiektem Zofia Franek, prowadząca sobotnią wycieczkę.

Turyści wyruszyli na trasę z Boconowic. Najpierw bez szlaku, leśnymi duktami, dotarli do pomnika rozstrzelanych partyzantów. Z Kikuli wyruszyli na Kozubową już szlakiem.

– Kozubowa to była nasza góra – przyznała w rozmowie z „Głosem” Franek. – Na ile dziś jest nasza? Na tyle, że swego czasu zamontowano tutaj tę tablicę i dziś możemy złożyć tutaj kwiaty – dodała turystka z „Beskidu Śląskiego”. Pierwotnie bukiet został położony pod tablicą. Ostatecznie, żeby się lepiej prezentował, został za nią zatknęty.

W sobotę na Kozubową wybrał się między innymi Józef Piec. W śróde prowadził wycieczkę po Starej Orłowej. Jednym z jej punktów była wizyta na grobie Władysława Wójcika. – Tam złożyliśmy kwiaty, odśpiewaliśmy hymn „Beskidu Śląskiego” (podobnie jak w sobotę) i przypomnieliśmy sobie, jakie on ma zasługi nie tylko dla naszego towarzystwa, ale całego terenu – przyznał Józef Piec. Zwrócił uwagę, że schronisko rozpoczęło działalność przed 90 laty (Wikipedia podaje, że stało się to faktem dokładnie 8 września 1929 roku – przyp. T.W.), a na pamiątkowej tablicy widnieje rok 1928. Inna sprawa, że dopisek nie mówi o dacie otwarcia obiektu, ale że „założyłem tego schroniska był w roku 1928 Władysław Wójcik”. (wot)



• Zofia Franek przy tablicy Władysława Wójcika na Kozubowej.



• Nie mogło zabraknąć pamiątkowego zdjęcia. Zdjęcia: TOMASZ WOLFF



78,5 mln

koron wynosi nowy czeski rekord, który ustanowiono w niedzielę w praskiej Sali Mánesa podczas aukcji obrazu Oskara Kokoschki z 1934 roku pn. „Praga – widok z krzyżowskiego klasztoru”. Cena wywoławcza wynosiła 68 mln koron. Kokoschka urodził się w 1886 roku w austriackim Pöchlarn, w rodzinie złotnika czeskiego pochodzenia. Do Pragi przeprowadził się po śmierci matki w 1934 roku i do 1938 roku, kiedy wygnali go stąd Niemcy, namalował 16 obrazów. Oprócz ekspresjonistycznych krajobrazów malował również portrety. Podczas swego pobytu w Czechach sportretował między innymi prezydenta Tomasza Garrigue Masaryka. Do Pragi już nigdy nie wrócił.

(sch)

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Melodyjna Rumunia

Chór Żeński „Melodia” z Nawsia (zdj. 1), pracujący pod dyktando dr Aleksandry Zeman z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, wyjechał na koncerty do Rumunii. Wyjazd był krótki, ale za to intensywny. W ciągu pięciu dni udało nam się bowiem odkryć wiele ciekawych miejsc w dwóch regionach – Mar-maroszu i Bukowinie.

Zwiedzanie zaczęliśmy od Wesołego Cmentarza w Sapancie (w okręgu Maramuresz, w północnej Rumunii, przy granicy z Ukrainą, zdj. 2). Na cmentarz weszliśmy przez kolorową bramę, za którą zobaczyliśmy drewniane nagrobki z umieszczonymi na nich wesołymi historyjkami z życia mieszkańców wioski. Następnego dnia udaliśmy się do miejscowości Kaczyka (Cacica), najstarszej polskiej wsi na Bukowinie. W 1788 sprowadzono tutaj 20 polskich rodzin, inżynierów z Bochni i Wieliczki. To oni właśnie nadzorowali budowę lokalnej kopalni soli. W wiosce też znajduje się kilka basenów z solanką, w jednym udało nam się nawet wypakać.

Zrelaksowani pojechaliśmy zwiedzać pierwszy z monasterów wpisanych na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Znajduje się on w miejscowości Sucevita. Jedną z jego ścian zdobi malowidło „drabina cnót”, które przedstawia drogę ludzi do nieba. We wspinaczce po szczeblach pomagają aniołowie, zaś każdy upadek wykorzystują diabły. Duże wrażenie wywarł na nas monaster Humor (nazywany czerwonym) oraz obronny monaster Voronet z najsłynniejszym freskiem monasterów Bukowiny – sceną Sądu Ostatecznego. Ponadto w miejscowości Marginea odwiedziliśmy pracownię czarnej ceramiki, słynnej na cały świat. Mogliśmy zobaczyć, jak tworzy się dzbanki, garnki, garnuszki, zadawać pytania rzemieślnikom, a nawet kupić sobie ich dzieła na pamiątkę.

Następnie wróciliśmy do Kaczyki, gdzie zwiedziliśmy kopalnię soli, do której zeszliśmy po 150 schodach. Dotarliśmy do kaplicy św. Barbary, tam podziwiliśmy ołtarz i ambonę. Na uwagę zasługuje fakt, iż do dziś we wsi przebiega linia Stowarzyszenia Polaków oraz znajduje się budynek Domu Polskiego. Tutaj odbył się nasz pierwszy koncert, podczas którego zaprezentowaliśmy głównie stylizacje polskich, śląskich pieśni ludowych. Pani Krysia, gospodyni Domu Polskiego, ugościła nas prawdziwie po polsku. Wspólnie śpiewaliśmy także polskie pieśni, do których przegrzywaliśmy ludowy zespół muzyczny. Naszego koncertu wysłuchali także rodacy z Krakowa, którzy razem z nami słuchali na temat historii miejscowości, o tym, jak mieszka się Polakom w Rumunii. Zadawaliśmy pytania, dowiedzieliśmy się na przykład, że 30 procent dzieci w miejscowej szkole uczy się języka polskiego (trzy lekcje tygodniowo), zwiedziliśmy także izbę pamięci w Domu Polskim.

Punktem kulminacyjnym wyjazdu do Rumunii był koncert „Melodii” w kościele rzymskokatolickim pod wezwaniem św. Jana Nepomucena w Suczawie. Chórowi akompaniowała pianistka Joanna Lipowczan-Stawarz z Państwowej Szkoły Muzycznej w Cieszynie.

Wykonaliśmy przede wszystkim pieśni sakralne, „Vidi aquam” Orre- Ravanello czy „Alleluja” Williama Boycea. Zabrzmiały także utwory: „Za wspaniałość ziemi tej” (st. Karol Hławiczka, muz. Conrad Kocher, opr. Sally DeFord) czy „Służyłem ja Tobie” (w opr. Włodzimierza Soltysika).

Chór Żeński „Melodia” bardzo dziękuje władzom Nawsia za pomoc w zorganizowaniu wyjazdu na koncerty i spotkanie z Polakami w Rumunii. Chórzystki „Melodii” dziękują również Lidii Lisztwan, prezes zespołu i całemu zarządowi za przygotowanie programu wyjazdu.

Agnieszka Rajska

● ● ●

Mnożenie na wesoło

4 października uczniowie i pracownicy Szkoły Podstawowej z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie po raz pierwszy wzięli udział w Światowym Dniu Tabliczki Mnożenia (WMTDAY, zdj. 4). Akcję poprzedził tydzień przygotowań, w czasie którego uczniowie przy każdej nadarzającej się okazji przypominali sobie tabliczkę mnożenia. Dużym zainteresowaniem cieszyły się rozwieszone na ścianach kolorowe tabliczki z przykładami, dzięki którym uczniowie mogli urządzić sobie tabliczkowe spacer, wzajemnie się sprawdzając. Sporą frajdę sprawiali obowiązujące tabliczkowe hasła oraz odzewy, dzięki którym wszyscy trenowali pamięć, a także zabawa „marmur”.

Punktem kulminacyjnym akcji był dzień pod hasłem „Młodzi sprawdzają, czy starsi tabliczkę mnożenia znają”. W tym dniu wszyscy chętni mogli podjąć się tabliczkowego wyzwania, czyli zdać egzamin przed komisją egzaminacyjną. Uczniowie podchodzili do stolika komisji i wyciągali z koszyka los z pięcioma przykładami (można było wybrać sobie poziom trudności). Każdy, kto odpowiedział poprawnie na wszystkie pytania, otrzymywał nagrodę – odznakę „Eksperta tabliczki mnożenia”. Trzeba zaznaczyć, że chętnych do potwierdzenia swojej wiedzy było wielu, a kolejki do komisji długie.

Niektóre osoby podjęły również trudne wyzwanie „królowej lub króla skakanki”. Zadanie polegało na podaniu prawidłowego wyniku w ciągu trzech przeskoków na skakance. Na odważnych czekało aż 30 pytań. Dodatkowo tego dnia każda klasa odwiedzały specjalne patrol, które wrywkowo sprawdzały umiejętności uczniów.

Wszyscy uczestnicy Światowego Dnia Tabliczki Mnożenia otrzymali specjalne imienne certyfikaty potwierdzające znajomość tabliczki mnożenia.

Marta Bociek

● ● ●

Muzyczna pełnia życia

14 października odbyła się już 18. edycja Darkowskiej Jesieni (zdj. 3). Na usta cisnęły się pytania, czy na ten koncert muzyczny, po raz pierwszy organizowany w naszej nowej, gościnnej siedzibie Domu Polskiego PZKO w Karwinie Frysztacie w ogóle ktoś przyjdzie? Jak zareagują zaproszeni goście,

członkowie innych, bratnich, sąsiednich kół PZKO, czy przejawia zainteresowanie chociaż jeden ich prezes?

Sobotnia, a w szczególności niedzielna aura rozwiła pochmurne myśli. Pełne słońce i lazurowe niebo dały aktywistom nowe nadzieje.

Wreszcie się rozpoczęło. Tradycyjnie imprezę otworzyła „Lira” i jak każdy lisek swój ogonek chwali, tak i ja z zadowoleniem przyjąłem nasz występ i gromkie brawa publiczności. Bezkonkurencyjny był recital pani Wandy Miech. Pianistka, prawdziwy wirtuoz fortepianowy, włożyła całą swoją duszę i umiejętności w wykonywane utwory. Jak sama powiedziała, gra na fortepianie, to pełnia jej życia. W tym miejscu muszę podziękować Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” oraz pracownikom ZG PZKO za ufundowanie „Lirze” nowego fortepianu elektronicznego. Nie zastąpi on wprawdzie naszego poprzedniego, klasycznego, ale i tak są powody do zadowolenia.

Gwiazdą tegorocznej Darkowskiej Jesieni był koncert Orkiestry Dętej KWK „Marcel” z Radlina. Orkiestra ta przybyła do nas dzięki kapelmistrzowi, Franciszkowi Magierze. Jej przyjazd jest efektem zawiązanej współpracy z „Lirą” ze Śląskim Związkiem Chórów i Orkiestr. Dotychczas wspólna praca między SZChO a PZKO odbywała się jednostronnie. To chóry PZKO wyjeżdżały do Polski na koncerty organizowane przez SZChO. Wyjątkiem jest wspólne udział w organizowaniu Trojaka Śląskiego. Teraz, w porozumieniu z prezesem SZChO Romanem Warzechą, udało się „Lirze” zaprosić ich przedstawiciela na Darkowską Jesień.

Wracając do koncertu Orkiestry Dętej. Ten w pełni spełnił oczekiwania organizatorów, jak i słuchaczy. Usłyszeliśmy klasyczne utwory wielu wybitnych kompozytorów europejskich i światowych. Przypomnieliśmy sobie przeboje Jana Kiepury, a wiązankę pieśni żołnierskich zaśpiewali również wszyscy słuchacze. Oklaskom nie było końca.

Tadeusz Konieczny

● ● ●

Jesienne świętowanie

12 października, kiedy olbrachcianie obchodzili „Święto Ziemi”, było słonecznie i ciepło. W sali Domu PZKO zebrał się pezetkaowcy oraz sympatycy Miejsowego Koła, które wrywkowo sprawdzały umiejętności uczniów.

W drugiej części można było spożyć przygotowane przez Zarząd Koła oraz Klub Kobiet placiki ziemniaczane, czyli stryki, rogaliiki z nadzieniem orzechowym, wypić herbatę, kawę i inne napoje.

Imprezę zaszczycili swoją obecnością wójt gminy – Henryk Feber oraz przewodniczący komisji do spraw mniejszości – Karel Cielecki wraz z małżonką. Miło było posiedzieć wśród swych bliskich – członków MK PZKO, kolegów, sąsiadów, rodziny. **(AS)**



1



2



3



4



5

Zdjęcia: ARC

POLSKI BIZNES ⁽⁴⁹⁾**Aby ćwiczyć, trzeba mieć cel**

Trener personalny należy do tych zawodów, które stały się u nas popularne dopiero w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Romana Słowika do podjęcia pracy osobistego trenera zmusiły nieprzyjemne okoliczności. Dziś śmiało może powiedzieć, że w tym „biznesie” odnalazł na nowo sens życia.

Tymi okolicznościami była choroba nowotworowa. Wykryto u mnie raka żołądka, który wymagał półtorarocznego leczenia oraz ośmiu cykli chemioterapii. Po powrocie do zdrowia postanowiłem zmienić swoje życie. Stwierdziłem, że skoro dane mi było dalej żyć, to znaczy, że mam tu na ziemi jeszcze coś do zrobienia, że mam wobec społeczeństwa pewien dług – rozpoczyna swoją opowieść mój rozmówca. Przyznaje, że przed chorobą jego głównym celem był „wypasiony” samochód i duże pieniądze. – Było mi obojętne, ile wysiłku i stresu będzie mnie to kosztowało. Rak spowodował, że zmieniłem swoje myślenie – zaznacza.

Pomysł, żeby zostać trenerem osobistym, nie pojawił się od razu. Poprzedziła go dość długa droga poszukiwań właściwego kierunku. – Kiedy wreszcie podjąłem tę decyzję, zgłosiłem się na kurs trenera personalnego w Instytucie Yoda w Ostrowie. Po jego ukończeniu zacząłem załatwiać potrzebne formalności związane z założeniem własnej działalności gospodarczej. A potem nadszedł kolejny etap – dotarcie do potencjalnego klienta – wspomina trener, dodając, że zanim przekonał się o tym, że polecenie osobiste jest najlepszą formą reklamy, wypróbował szereg innych mniej lub bardziej skutecznych rozwiązań.

Pierwszym miejscem, gdzie Roman Słowik zaczął prowadzić ćwiczenia, była dopiero co wybudowana nowoczesna hala sportowa w Śmiłowicach. W tym czasie nie była jeszcze specjalnie wykorzystywana, toteż pomysł zorganizowania w niej zajęć grupowych padł na podatny grunt. – Udział w pierwszej lekcji był dla zachęty gratis. Chociaż mogło się wydawać, że na wsi nie będzie specjalnego zainteresowania taką formą spędzania czasu

wolnego, ludzie przyszlizli, żeby się przekonać, co będzie się działo. Z czasem nasza grupa zaczęła się rozrastać, a kiedy zrobiła się ładna pogoda, wyszliśmy ćwiczyć na dwór, co wzbudziło dalsze zainteresowanie – opowiada mój rozmówca. Po Śmiłowicach przyszła kolej na zajęcia grupowe w Orlowej, Piotrowicach, Frydku-Mistku, Ligotce Kameralnej i Karwinie, ćwiczenia z uczestnikami młodzieżowych zgrupowań sportowych, a także na treningi indywidualne. W ciągu pięciu lat przez zajęcia pana Romana przewinęło się ok. tysiąca osób.

Trener osobisty pomaga klientowi pracować nad jego sylwetką i kondycją, a także zmianą jego myślenia. – W praktyce wygląda to tak, że osoba zainteresowana dzwoni do mnie i umawiamy się na spotkanie. W pierwszej kolejności zapraszam ją na zajęcia grupowe, żeby się przekonała, z kim ma do czynienia. Jeżeli mam zdobyć jej zaufanie, to najpierw musi mnie poznać. Z kolei człowiek, który chce zacząć ćwiczyć, powinien wiedzieć, co od tego oczekuje i postawić przed sobą jasny cel, do którego wspólnie będziemy dążyć. Te cele mogą być różne – od zrzucenia kilkunastu zbędnych kilogramów po udział w wyścigu ekstremalnym. Dopiero potem komponujemy plan ćwiczeń. Nie od razu jednak rzucamy się na ćwiczenia z dużym obciążeniem. Zaczynamy od podstaw, czyli dobrego przysiadu i prawidłowego oddychania z wykorzystaniem dolnych partii ciała – przybliża pan Roman. Jak zauważa, wielu ludzi niepotrzebnie obawia się np. zajęć w grupie, tego, że nie będą nadążać, że się skompromitują, że ktoś inny będzie patrzył, jak sobie nie radzą, że inni będą o wiele lepsi. – Zawsze podkreślam, że ludzie nie powinni porównywać się z innymi, tylko sami z sobą. Wtedy zobaczą, jakie robią postępy – mówi, po czym dodaje, że dla niego – jako trenera – największą satysfakcją jest to, kiedy klient stwierdza, że dzięki ćwiczeniom jego życie uzyskało nową jakość, że teraz swoje życie dzieli na „przed Słowikiem i po Słowiku”. Pan Roman cieszy się z każdego człowieka,



● Roman Słowik uważa, że należy być wdzięcznym za każde wykonane ćwiczenie. Fot. BEATA SCHÖNWALD

ka, który zdecydował się popracować nad własnym ciałem. Uważa, że wciąż brakuje wśród ludzi oświaty, że warto i należy się ruszać. Dlatego przekonuje swoje klientki, żeby na zajęcia w grupie przychodziły również swoje dzieci. Niekoniecznie muszą się włączyć w ćwiczenia, wystarczy, że dzięki przykładowi mamy zacząć traktować regularny ruch jako coś naturalnego, czego nie powinno w życiu zabraknąć. – Ludzie tłumaczą się często, że nie ćwiczą, bo im się nie chce. Nie uświadamiają sobie jednak, że pewnego dnia może przyjść taki moment, że będą chcieli, a nie będą mogli. To, że żyją, są zdrowi i mogą się poruszać, traktuję jako coś oczywistego. Mnie nauczyło życie, że niekoniecznie tak musi być. Dlatego pod koniec zajęć zawsze staram się przekonać ich uczestników, żeby podziękowali za to, że mogli ćwiczyć – podkreśla Roman Słowik. **(sch)**

GROSZ DO GROSZA



Henryka Bittmar

Późno by szukać u nas przed wyborami partii lub ugrupowania, które nie obiecywałoby obywatelom szybkiego i skutecznego rozwiązania problemu mieszkaniowego. Politycy przekonują wyborców, że oni i tylko oni znają sposób na zapewnienie wszystkim potrzebującym, głównie zaś młodym rodzinom własnego dachu nad głową. Potem mijają miesiące i lata, a taniach mieszkań jak nie było, tak nie ma.

Co więcej – ceny nieruchomości szczególnie w dużych i średnich miastach od ostatnich wyborów bez przerwy zbijają w górę. Czyszne nie pozostają w tyle. Wiele rodzin oraz osób żyjących samotnie znajduje się w niezmiennie trudnej sytuacji. Jedni pracują, nierzadko bardzo ciężko, inni otrzymują zasiłkowe świadczenia emerytalne, a jednak ani jeden, ani drugi często nie mogą sobie pozwolić na utrzymanie nawet skromnego mieszkania. To zaś zmusza ich nierzadko do szukania azylu w prywatnych lokalach, przelotnych noclegowniach, które pomimo lawiny zastrzonej krytyki ciągle

mają się w naszym kraju bardzo dobrze. A wiadomo, że to nieuczciwy biznes oparty na wysokich dopłatach, jakie do kieszeni właścicieli trafiają z budżetu państwa. W miastach jednak jak nie było, tak nie ma taniach mieszkań komunalnych. Gminy zaś nie kwapią się do ich budowania.

Wszelkie próby państwa mające na celu wspieranie szczególnie młodych rodzin marzących o własnych czterech kątach na razie okazują się raczej mało skuteczne. W ubiegłym roku zaczęto wdrażać u nas projekt rządowy, dzięki któremu młode rodziny mogą ubiegać się o pożyczkę państwową na zakup mieszkania lub domu albo na modernizację lokalu. Co ważne, chodzi o pożyczkę z okresem spłaty do 20 lat. Pożyczkowemu wydawało się, że był to strzał w dziesiątkę. W sierpniu ub. roku przed biurami Państwowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa (PFRM) formowały się długie kolejki, młodzi ludzie, wyposażeni w kocy i piwory, już w godzinach nocnych ustawiali się pod drzwiami, aby znaleźć się w gronie pierw-

szych petentów. W pierwszym dniu rozdano prawie 300 milionów koron. Zainteresowanie opadło jednak równie szybko, jak się pojawiło. Do końca roku rozdysponowano pomiędzy klientów zaledwie 668 mln koron. Dla porównania – czeskie banki w formie klasycznych kredytów hipotecznych przyznają ludziom w ciągu jednego miesiąca ok. 15 mld koron.

W roku bieżącym zainteresowanie państwowymi pożyczkami też raczej wygląda niespecjalnie. Do 9 października zebrano ok. 350 wniosków oświadczających na 411 milionów koron. Najczęściej zaciągano pożyczki na budowę domów jednorodzinnych. Dodać jednak należy, że podczas gdy przed rokiem oprocentowanie państwowej pożyczki wynosiło zaledwie 1,12%, od tegorocznego sierpnia jest ono dwukrotnie wyższe i opiewa na 2,27%. Taka stawka niewiele różni się od oprocentowania najkorzystniejszych kredytów bankowych. Problemem są też jednak stosunkowo surowe reguły i bariery biurokratyczne, które musi pokonać

potencjalny pożyczkobiorca – o państwową pożyczkę mogą ubiegać się wyłącznie pary małżeńskie lub osoby w związku partnerskim, przy czym przynajmniej jeden z klientów nie może mieć więcej niż 36 lat. O pożyczkę może też wystąpić osoba samotna w wieku poniżej 36 lat, która sama opiekuje się dzieckiem. Petenci w momencie składania podań nie mogą być właścicielami lub współwłaścicielami żadnej nieruchomości nadającej się na mieszkanie, nie mogą też być najemcami mieszkania spółdzielczego. Przeszkodą może się okazać na przykład spadek w postaci częśc obiektu rekreacyjnego, który w księdze wieczystej zapisany jest jako obiekt mieszkalny. Wysokość pożyczek nie może przekroczyć 80 proc. ceny mieszkania lub domu z ceną parceli włącznie. Bez wkładu własnego lub dodatkowego kredytu zatem raczej się nie obejdzie. W roku bieżącym PFRM ma do dyspozycji 600 mln koron. Na budowę lub kupno domu jednorodzinnego można otrzymać pożyczkę do wysokości 2 mln koron, na zakup

mieszkania – do 1,2 mln koron, na modernizację mieszkania – do 300 tys. koron.

Warto dodać, że mieszkania dla młodych rodzin i osób mało zarabiających to problem nie tylko u nas. Latem na Słowacji wszedł w życie program pożyczek dla młodych małżeństw. Zainteresowanie póki co jest raczej niewielkie, w ciągu trzech miesięcy podobno do słowackiego Państwowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa wpłynęło zaledwie 30 podań. Podobny system pomocy starsi obywatele dawnej Czechosłowacji pamiętają jeszcze z czasów przedlistopadowych, wtedy pożyczki zaadresowane do młodych małżeństw były jednak niezwykle popularne, bardzo ułatwiały im bowiem budowanie własnej rodziny. Słowackie pożyczki dla nowożeńców są nisko oprocentowane i nie mogą przekraczać 75 tys. euro. Po narodzinach dziecka zadłużenie młodej rodziny zostaje zredukowane o 2000 euro. O pożyczkę można ubiegać się w okresie jednego roku po zawarciu związku małżeńskiego. ▲

Kwestionariusz firmowy

Rok założenia: 2014

Branża: sportowa

Liczba pracowników: 1

Kontakt:

Roman Słowik

e-mail: roman.slowik@email.cz

Tel. 739 406 400

Kłątwy nie udało się złamać

Za nami szósty odcinek serialu „Przeżyjmy to jeszcze raz”, którego akcja toczy się na Miejskim Stadionie w Karwinie-Raju. Pierwszoligowi piłkarze Karwiny po niedzielnej porażce ze Slováckiem w nowym sezonie wciąż czekają na premierowe zwycięstwo wywalczone na własnym boisku. Kłątwy o nazwie Viktoria Pilzno nie przełamali też w weekend gracze Banika Ostrawa.



• Nie tak wyobrażał sobie powrót po pięciomiesięcznej przerwie stoper Pavel Dreksa (z lewej). Fot. mfkkarvina

Janusz Bittmar

Kiedy chcesz, ale nie potrafisz

W niedzielę szansa na pierwsze zwycięstwo przed własną publicznością była przednia, bo do Raju przyjechała przeciętna drużyna z Uherskiego Hradziszcza. „Przeciętność” może mieć jednak różne oblicze, o czym przekonał się piłkarze Karwiny od razu w pierwszej połowie. – Po raz kolejny po-

legliśmy w ofensywie. Bez bramek nie można myśleć o zwycięstwie – stwierdził trener František Straka. Drużyna Slovácka potwierdziła dobrą formę z meczów wyjazdowych, aplikując gospodarzom dwie bramki – jedną w pierwszej, a jedną w drugiej połowie. Na 0:1 trafił w 25. minucie Zajíc, a wynik meczu ustalił w drugiej połowie były piłkarz Karwiny, Kalabiška. Co gorsza dla gospodarzy, w chwili, kiedy Slovácko z powodu czerwonej kartki męczyło się na murawie w dziesiątkę.

Pavel Dreksa:

To nie tak miało być

Całe niedzielne spotkanie zaliczył na stoperze karwiński obrońca Pavel Dreksa, który po długiej przerwie spowodowanej poważną kontuzją włączył się do pierwszego meczu w tym sezonie w ramach Fortuna Ligi. Ostatni miesiąc Dreksa spędził w czwartoligowych rezerwach Karwiny, zdobywając straconą pewność siebie i potrzebną kondycję fizyczną. – Pięć miesięcy niepewności, nerwówki, czy jeszcze w ogóle będę mógł wy-

FORTUNA LIGA

KARWINA – SLOVÁCKO 0:2

Do przerwy: 0:1. Bramki: 25. Zajíc, 79. Kalabiška. CZK: 70. Divíšek (S). Karwina: Hrdlička – Ndefe, Dreksa, Rundić, Čonka (81. Vukadinović) – Smrž (46. Janečka), Hanousek – Ba Loua, Bukata, Lingr – Steven (46. J. Šašinka).

PILZNO – OSTRAVA 3:0

Do przerwy: 0:0. Bramki: 50. Hejda, 60. Krmenčík. 95. Chorý. Ostrava: Budinský – Fillo, Pokorný, Stronati, Fleišman – Reiter (76. Holzer), Jirásek (65. Gra-nečný), Hrubý, Kuzmanović – Diop, Smola.

Lokaty: 1. Slavia Praga 35, 2. Pilzno 29, 3. Ml. Bolesław 25, 4. Ostrava 21,... 13. Karwina 11 pkt.

czynowo zagrać w piłkę, długo było się niemiłosiernie. Wróciłem, ale nie tak wyobrażałem sobie powrót – powiedział „Głosowi” Dreksa, który na stoperze zastąpił kontuzowanego Martina Kouřila. Nie tylko jednak brak rosnącego Kouřila dawał się we znaki gospodarzom. Podczas stałych fragmentów gry karwiniacy szukali wzrokiem... siedzącego na trybunie Jana Petrána, pauzującego z powodu czerwonej kartki. – Zabrakło pomysłu, elementu zaskoczenia – ocenił przegraną Dreksa.

Niech Petkowi posiedzi na ławce

Na domowym podwórku podopieczni Františka Straki w sześciu spotkaniach tylko dwukrotnie trafili do celu. W niedzielę „setkę” zmarnowali Adriel Ba Loua, Steven Petkowi i Jakub Šašinka. Ten ostatni zaliczył bratobójczy pojedynek ze swoim bratem Ondřejem walczącym w barwach Slovácka. Šašinka, wprowadzony na boisko w drugiej połowie za kiego spisuującego się

bułgarskiego napastnika Petkowi, miał kilka dobrych momentów w meczu. W następnych kolejkach może wartaloby dać mu szansę od pierwszych minut, bo kreujący się na Zlatana Ibrahimovica Steven Petkowi z trudem odnajduje się w czeskiej pierwszoligowej rzeczywistości.

Zabrakło... Zehera

Długich dziesięć lat trwa imponująca seria Viktorii Pilzno w meczach z Banikiem Ostrava. Podopieczni trenera Pavla Vrby po raz ostatni przegrali z Banikiem w sierpniu 2009 roku, a jedynego gola zdobył wówczas napastnik Róbert Zeher. W ostatnią niedzielę tradycji stało się zadość, Viktoria bez większych problemów zwyciężyła 3:0. – Viktoria pokazała klasę. Zagraliśmy pasywnie, co gospodarze skrzętnie wykorzystali – stwierdził trener Banika, Bohumil Pánik. Dla Pilzna mecz posłużył za dobry sprawdzian przed hitem jesieni – pojedyńkiem ze Slavią Praga. ■

Janusz Bittmar

• Akcja poprzedzająca czwartą bramkę dla Trzyńca. W polu bramkowym Liberca bracia Michal i Ondřej Kovaříkowie. Fot. hcoelari



W szczególności Michal Kovařík pokazał się w starciu z Białymi Tygrysami z rewalacyjnej strony. Wszędzie go było pełno. Dogrywał celne krążki do partnerów z trzeciego ataku – Patrika Hrehorčaka i brata Ondřeja, ale co najważniejsze, wyzwoił w sobie instynkt killera. Pierwszego gola zdobył w przewadze liczebnej, wykorzystując ideal-

W szczególności Michal Kovařík pokazał się w starciu z Białymi Tygrysami z rewalacyjnej strony. Wszędzie go było pełno. Dogrywał celne krążki do partnerów z trzeciego ataku – Patrika Hrehorčaka i brata Ondřeja, ale co najważniejsze, wyzwoił w sobie instynkt killera. Pierwszego gola zdobył w przewadze liczebnej, wykorzystując ideal-

ne podanie z kija Matěja Stránskiego. – Otrzymałem świetne podanie, w zasadzie nie mogłem nie trafić. W pierwszej chwili chciałem uderzyć z bekendu, ale w końcu postanowiłem jeszcze pobawić się z krążkiem i szczęśliwie zmyliłem również golkipera, który spodziewał się trochę innego strzału – skomentował Michal Kovařík bramkę

Weekendowy serwis piłkarski: Przegrana Trzyńca na boisku lidera drugiej ligi

FNL

PARDUBICE – TRZYNIEC 1:0

Do przerwy: 1:0. Bramka: 20. Kohút. Trzyńcie: Adamuška – Kušnir, Gáč, Bedecs, Janoščin (82. Tijani) – Hlupík, Machalík (55. Valenta), Samiec, Kubala, Janošík (55. Arroyo) – Akulinin.

Twierdza Pardubice wytrzymała również natarcie ze strony piłkarzy Trzyńca. Lider tabeli na własnym boisku w tym sezonie jeszcze nie przegrał meczu, a po raz ostatni gracie Pardubic schodzili na tarczy półtora roku temu. Trzyńczanie rozpoczęli z impetem, ale szansa na zwycięstwo nad Pardubicami wymagała aktywnej gry w całym meczu, a tego podopiecznym Svatopluka Habanica zabrakło. Po bramce Kohúta gospodarze przejęli inicjatywę, na-

stawiając się na atak pozycyjny z dobrym wsparciem na flankach. Goście próbowali coś wskórać tylko w stałych fragmentach gry. W doliczonym czasie właśnie z rzutu wolnego próbował przestraszyć gospodarzy Valenta, piłkę uderzył niemniej kiepsko, trafiając w mur piłkarzy.

Lokaty: 1. Pardubice 29, 2. Dukla Praga 27, 3. Hradec Kr. 24,... 7. Trzyńcie 19 pkt.

DYWIZJA F

KARWINA B – HAWIERZÓW 3:1

Do przerwy: 2:1. Bramki: 28. i 59. Hladík, 17. Mrózek – 6. Förster. Karwina B: Neuman – Putyera, Mrózek, Hujo, Bielan (46. Wenglorz) – Weber – Hejda, Greguš (86. Ceniga), Seříš, Puchel (64. Motyčka) – Hladík

(69. Kusyn). Hawierzów: Příbýl – Podešva (90. Kisza), Malcharek, Skoupý, Dawid – Klejnot, Förster (90. Dvořák), Zupko – Chlopek (77. Noga), Stanojković (67. Baran), Heller (78. Velčovský).

Faworyt wywiązał się w derbach z zadania, wynik nie odzwierciedla jednak w pełni przebiegu gry. Indianie do końca dzielnie walczyli o korzystny rezultat, przebliski geniuszu przepłatane były jednak dużymi błędami – zwłaszcza w linii defensywnej. Hawierzowianie wyszli na prowadzenie po kontrowersyjnym rzucie karnym, karwiniacy zdołali jednak do przerwy przechylić szalę spotkania na swoją korzyść. Zwycięskiego gola zdobył 20-letni Michal Hladík, chwalony za dobrą postawę również w poprzednich kolejkach. – Hladík zagrał świetnie, podobnie jak Weber i Hejda – skomentował swoich zawodników trener

rezerw Karwiny, Čestmír Kročil. Trener Hawierzowa, Miroslav Matušovič, pomimo przegranej też znalazł światło w tunelu. – Mam na koncie zaledwie siedem punktów, ale wierzę, że w końcu przełamiemy się. Stać nas na znacznie lepszy futbol.

POLANKA – BOGUMIN 1:3

Do przerwy: 0:2. Bramki: 85. Bartoš – 9. i 32. Padých, 72. Halaška. Bogumin: Švrčina – Ferenc, Kodeš, Košťál, Stošek (53. Jesh) – Sیهkiera (46. Richtár), Fr. Hanus (80. Uher), Palej, Halaška – Bloksch (70. Latocha) – Padých (75. Lišaník).

Czwarte z rzędu zwycięstwo Bosporu Bogumin wyreżyserowali Jakub Padých i Milan Halaška. Padých w ostatnich kolejkach złapał świetną formę, z piłką przyklejona do nogi myli się bowiem w polu karnym

sporadycznie. Jedenaście zdobytych bramek zapewniło mu pozycję wicelidera klasyfikacji strzelców dywizyjnej grupy F. Lepiej radzi sobie w tej materii tylko snajper Rymarzowa, Tomáš Šupák. Podopieczni trenera Martina Špičky nastavili się w Polance na kontry. Szybki futbol świecił sukces. – Z naszej strony futbol może nie był efektywnym widowiskiem, ale pod względem efektywności spisaliśmy się rewelacyjnie – skomentował spotkanie Patrik Pošťulka, drugi trener Bosporu.

TRZYNIEC B – RYMARZÓW 4:1

Do przerwy: 3:0. Bramki: 4. Wojnar, 9. Cienciala, 32. Tijani, 83. Nieslaník – 75. Hleba. CZK: 79. Kundrátek (Rymarzów). Trzyńcie B: Chmiel – Bulawa, Potůček, Šula, Chloň – Niemczyk, Čelůstka – Nieslaník

(86. Lasota), Wojnar, Cienciala (84. Cienciala) – Tijani (73. Tatar).

Piłkarze Rymarzowa z łomotem spadli z fotelu wicelidera tabeli, przegrywając w weekend z rezerwami Trzyńca. Trener gospodarzy, Jindřich Dohnal, skorzystał z pomocy zawodników z drugoligowego składu, co okazało się kluczowe. Świetnie zaaklimatyzowany w dywizji Tomáš Wojnar już w 4. minucie trafił na 1:0, a do przerwy goście jeszcze dwukrotnie wyławiali piłkę ze swojej siatki. Efektowną bramkę na 3:0 zdobył Muhamed Tijani, który z włączonym szóstym biegiem zakończył szarżę strzałem w prawy dolny róg bramki.

W. MIĘDZYZRZECZE –

DZIECMOROWICE 2:1

Do przerwy: 1:1. Bramki: 44. Michálek, 84. Š. Vrána – 45. Mičola.

Dziecmorowice: Kotrla – K. Skoupý, Macko, Uher – Egri (79. Harazin), M. Macko, Škuta, Leibl, Mičola – Staško, Řapek.

Wąska ławka rezerwowych to motyw przewodni większości meczów Dziecmorowice w tym sezonie. Podopieczni trenera Josefa Jadrnego między innymi z tego powodu tracą punkty w pojedynkach z zespołami ze swojej półki wyczynowej. Wyrównane zawody w mieście tenisisty Tomáša Berdycha rozstrzygnął na korzyść gospodarzy Šimon Vrána.

Lokaty: 1. Karwina B 26, 2. Opawa B 23, 3. Rymarzów 22,... 6. Trzyńcie B 20, 7. Bogumin 19, 10. Dziecmorowice 8, 12. Hawierzów 7 pkt.

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA

Břidličná – Bystrzyca 7:2 (14. i 62.

Adamovský, 23. Cudrák, 52. Holčák, 85. i 88. Minich, 90. Houdek – 29. Teofil, 70. Liberda), Cz. Cieszyn – Bruszperk 4:1 (8. i 43. Latocha, 62. Folwarczny, 80. Krucina – 65. Maluš), Haj – Lokomotywa Piotrowice 3:2 (50. Eršil, 53. Uvíra, 56. Dao – 11. Hoffmann, 66. Hanusek; CZK: 68. Žůrek – Haj), Hlubina – Karniów 0:1, Oldrzychów – Czeladna 6:1, P. Polom – Fulnek 4:2, Bilowec – Koberzyce 2:0. Lokaty: 1. Bilowec 31, 2. Fulnek 27, 3. Břidličná 24,... 9. Datynie Dolne 14, 10. Cz. Cieszyn 13, 13. L. Piotrowice 11, 15. Bystrzyca 6 pkt.

IA KLASA – gr. B

Olbrachcice – Stonawa 2:2 (M. Żyła, Chumchal – Zoller, Žebroek), Slavia Orłowa – Lutynia Dolna 6:0 (Kempný, Jatagandzidis, Nowinski, Klimsza, Derik, Renta), Jabłonków



Uwzględniłiśmy Liberec na liście zarówno na lato 2020, jak i w programie zimowym sezonu 2020/21. Wszystko zależy teraz od gospodarzy skoczni.

Walter Hofer, dyrektor PS w skokach narciarskich

TIPSPORT EKSTRALIGA

TRZYNIEC – LIBEREC 5:2

Tercje: 1:0, 3:1, 1:1. Bramki i asysty: 19. Dravecký (Marcinko), 26. M. Kovařík (M. Stránský, Krajiček), 27. Adamský (D. Kofroň), 34. M. Kovařík (O. Kovařík, Galviňš), 52. Hrehorčák (O. Kovařík) – 23. Ordoš (L. Krenželok), 46. Bulir (Šmíd, Peters). Trzyńcie: Bartošák – Kundrátek, Gernát, Krajiček, M. Doudera, D. Musil, Galviňš – Chmielewski, P. Vrána, M. Stránský – Hřňa, Marcinko, Dravecký – O. Kovařík, M. Kovařík, Hrehorčák – D. Kofroň, Polanský, Adamský.

KARLOWE WARY – WITKOWICE 4:1

Tercje: 2:1, 1:0, 1:0. Bramki i asysty: 1. Beránek (Polák), 8. Gríger (T. Rachůnek), 40. Polák (Skuhravý, Graňák), 52. T. Rachůnek (Gríger) – 20. P. Zdráhal (Lakatoš, Vytiskl). Witkowice: M. Svoboda – Gregorc, D. Krenželok, Šidlik, Kvasnička, Výtisk, Trška – Schleiss, Roman, P. Zdráhal – Baláž, E. Němec, Mallet – Lakatoš, Š. Stránský, Kurovský – Werbik, Guman. Lokaty: 1. Trzyńcie 24, 2. Kometa Brno 24, 3. Ml. Bolesław 23,... 10. Witkowice 16 pkt. Dziś (18.00): Hradec Kralowej – Trzyńcie.

na 2:1, przywracającą prowadzenie dla zespołu spod Jaworowego. Drugie trafienie było efektem dobrej współpracy całej trzeciej formacji. Ondřej Kovařík w czystej pozycji jeszcze nie trafił idealnie, ale krążka nikt z libereckich obrońców nie zdążył zgasić, co drugi z braci Kovaříków skrzętnie wykorzystał. – Guma wpadła pod tylną bandę tak błyskawicznie, że bramkarz nie zdołał się zorientować – ocenił sytuację poprzedzającą bramkę na 4:1 gwiazdador spotkania.

Wartością dodaną niedzielnego hitu 12. kolejki był ofensywny hokej. Białe Tygrysy, podobnie jak Stalownicy, woła również na obcych lodowiskach zagrać odważnie, nie czekając tylko na błędy rywala. Defensywnych koszmarów prezentowanych przez takie zesp-

ły, jak Pardubice czy Zlín, raczej nikt nie lubi oglądać. – Nastawiliśmy się na otwarte hokeje, szkoda tylko, że odważny plan udało się zrealizować tylko w trzeciej tercji. A wtedy goniliśmy już stratę, co w meczach z Trzyńcem zawsze jest pieknie trudne – stwierdził trener Liberca, Patrik Augusta.

Częste wykluczenia w połączeniu z wąską kadrą przełożyły się na przegraną Witkowic na taflí Karlowych Warów. Podopieczni trenera Jakuba Petrá przegrali 1:4, kompletując w meczu aż dziewięć dwuminiutowych przewinień. – Mężczyźni nie płaczą, dlatego też nie będę płakał, ale też nie będę owijał w bawełnę. Walka z wiatrakami jest trudna do wygrania – stwierdził trochę tajemniczo drugi szkolenowiec Witkowic, Pavel Trnka. ■

Inter Piotrowice – Gnojnik 2:0 (Zarzycki, Martikán), Nydek – Sedliszcze 1:2 (Kantor – Judita, Kovács). Lokaty: 1. Gnojnik 30, 2. Zabłocie 25, 3. Oldrzychowice 25 pkt.

MP KARWIŃSKIEGO

G. Będowice – Lokomotywa Łąki 1:2, F. Orłowa – Sn Hawierzów 9:3, Dąbrowa – V. Bogumin 4:0, Sj Pietwałd – Żuków Górny 0:5, B. Rychwałd – G. Hawierzów 1:0. Lokaty: 1. F. Orłowa 21, 2. Żuków Górny 20, 3. Dąbrowa 13 pkt.

MP FRYDEK-MISTEK

Milików – Piosiek 1:4, Bukowiec – Niebory 2:3, Śmiłowice B – Gródek 1:2, Wojkowice – Nawisie 1:1. Lokaty: 1. Niebory 31, 2. Gródek 21, 3. Piosiek 21 pkt. (jb)

WALUTY

Kursy walut w kantorach
z dnia 21. 10. 2019

	Cieszyn, ul. Zamkowa	
	kupno	sprzedaż
CZK	0,163	0,169
EUR	4,250	4,330
USD	3,820	3,950

	Bielsko-Biała, CH Auchan	
	kupno	sprzedaż
CZK	0,163	0,169
EUR	4,230	4,330
USD	3,780	3,900

	Czeski Cieszyn, dworzec	
	kupno	sprzedaż
PLN	5,950	6,080
EUR	25,300	26,000
USD	22,700	23,600

BENZYNA

Ceny paliw na stacjach
z dnia 21. 10. 2019

	Bielsko-Biała, CH Auchan
E95	4,85 zł
ON	4,85 zł
LPG	1,88 zł

	Cieszyn, Circle K
E95	4,88 zł
ON	4,98 zł
LPG	1,95 zł

	Cieszyn, Shell
E95	4,89 zł
ON	4,96 zł

	Zebrzydowice, Orlen
E95	4,92 zł
ON	4,93 zł

	Czeski Cieszyn, Shell
E95	31,20 kc
ON	31,20 kc (wik)

Ogłoszenia do »Głosu«
przyjmowane są w dni powszednie:
• W redakcji „Głosu” przy ul. Strzelni-
czej 28, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-
15.30, tel. 558 731 766 e-mail: info@glos.live
• W firmie Hudeczek Service,
sp. z o.o. - Studio Graficzne, Hudeczek
Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonaw-
ska 340, w godz. 8.00-15.00, [e-mail: ad.
servis@hudeczek.cz](mailto:e-mail:ad.servis@hudeczek.cz)
• W Odd. Literatu-
ry Polskiej, Biblioteki w Karwinie-Frys-
ztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00,
wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-
12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30,
13.00-17.00. Poza godzinami otwarcia
złożenie ogłoszenia można uzgodnić
(telefonicznie pod nr: 596 312 477 lub
724 751 002, e-mail: knih-k1p@rkka.cz).

POLECAMY

Pamięć o Polonii trwa

Do końca miesiąca w siedzibie Kongresu Polaków przy ul. Grabińskiej 33 w Czeskim Cieszynie można zwiedzać wystawę poświęconą nieistniejącemu już, acz legendarnemu Polskiemu Klubowi Sportowemu Polonia Karwina. Przygotowana została przez Ośrodek Dokumentacyjny Kongresu Polaków. Jej autorami są historycy Marian Steffek oraz karwiński działacz sportowy, Tadeusz Bizoń.

Powołana do życia w 1919 roku Polonia Karwina była jednym z najstarszych, a zarazem jednym z

przez Polonię były bardzo popularne. Przychodziło na nie nawet 5 tys. widzów – podkreśla Steffek.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej, w czasie której polskie kluby sportowe przestały istnieć, a ich działacze byli więzieni w obozach koncentracyjnych, Polonia wznowiła swoją działalność. Od razu też nawiązała do swoich wcześniejszych sukcesów piłkarskich oraz z powodzeniem rozwijała sekcje hokeja, siatkówki, lekkoatletyczną, szachową, a nawet... muzyczną. W 1949 roku razem z innymi polskimi klubami sportowymi została zrzeszona w Polskiej

Radzie Sokola, która już jednak trzy lata później została przez władze komunistyczne rozwiązana. W praktyce oznaczało to likwidację polskiego sportu zorganizowanego na Zaolziu. Sokół Polonia Karwina przejął najpierw Banik Mír Polonia Karviná, wkrótce jednak człon Polonia został z nazwy klubu usunięty na zawsze. – Pamięć o Polonii Karwina przetrwała w myślach osób, które były z nią związane. Powinna przetrwać również w myślach następnych pokoleń – przekonują autorzy wystawy. (sch)



• Główna plansza dwujęzycznej, polsko-czeskiej wystawy poświęconej karwińskiej Polonii. Fot. BEATA SCHÖNWALD

Znajdź nas
na Facebooku

Znajdź nas
na YouTube



CO W TEATRZE

SCENA „BAJKA” – MOSTY k. JA-BŁONKOWA: Żabek i Ropuch (22, godz. 10.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Czarnowica 2 (22, 23, godz. 16.00); Román pro pokročilé (19, 20, godz. 19.00); Ból i blask (23, godz. 17.30); Ad Astra (22, 23, godz. 19.00); Stařici (22, 23, godz. 20.00); O Yeti! (24, godz. 16.00); Přes prsty (24, godz. 17.30); Poslední aristokratka (24, godz. 19.00); Národní třída (24, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Stařici (22, godz. 17.00; 23, godz. 20.00); To. Rozdział 2 (22, godz. 19.00); Ibiza (23, godz.

15.00); Corgi, psiak Królowej (23, godz. 17.45); Poslední aristokratka (24, godz. 17.30); Zombieland: Kulki w łeb (24, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Kraina cudów (22, 23, godz. 14.00); Green Book (22, 23, godz. 17.30); Úsměvy smutných mužů (22, 23, godz. 20.00); Poslední aristokratka (24, godz. 17.30); Bližniak (24, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Tiché doteky (22, godz. 17.30); Sekretné życie zwierząt domowych 2 (23, godz. 16.30); **CIESZYN – Piast:** Angry Birds 2 (22-24, godz. 15.00); Piłsudski (22-24, godz. 17.00); To. Rozdział 2 (22, godz. 19.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne

WSPOMNIENIA

Gdzie słyszysz śpiew, tam wstąp, tam dobre serce mają. Żił ludzie, wierząc mi, ci nigdy nie śpiewają.
J.W. Goethe

Przed 30 laty, 21 października, opuścił nas na zawsze nasz Najdroższy Ojciec i Dziadek

śp. EUGENIUSZ FIERLA
muzyk, nauczyciel, społecznik

Całe swoje pracowite życie poświęcił służbie naszej małej Ojczyźnie i dobrze jej się zasłużył. Dzisiaj, pomimo tylu lat, które upłynęły od Jego odejścia, wspominamy Go z niegasnącą miłością, szacunkiem i wdzięcznością. Córka i wnuki.

GŁ-620

Kto w sercu żyje, nie umiera.
Dnia 24 października minie 10. rocznica śmierci naszego Drogiego Męża, Ojca, Teścia, Dziadka i Pradziadka

śp. JANA SIKORY
z Trzyńca-Lyżbic

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

GŁ-617

od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.
RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olżą” – niedz. godz. 8.10 na 103 FM.

CO W TERENIE

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 24. 10. o godz. 14.00. Spotkanie odbędzie się wraz z Klubem Kobiet.

▲ Klub Kobiet przy MK PZKO zaprasza na „Popołudnie ze strykami” do Domu PZKO przy ul. Kubisza dnia 24. 10. o godz. 14.00. Naszymi gośćmi będą panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Kończyc Małych.

KARWINA – Biblioteka Regionalna Karwina, Oddział Literatury Polskiej – zaprasza na wykład Władysławy Magiery pt. „Kobiety Śląska Cieszyńskiego w drodze do niepodległości” w czwartek 31. 10. o godz. 16.30 do budynku biblioteki na Ryнку Masaryka w Karwinie-Frysztacie. Prosimy o potwierdzenie udziału, tel.: 596 312 477, 724 751 002.

SKRZECZOŃ – MK PZKO zaprasza na kolejne spotkanie Klubu 50+, 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie-Frysztacie, Rynek Masaryka 10:** do 31. 12. wystawa obrazków na szkłe. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej-Lutyni, Polna 964:** stała ekspozycja pt. „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Pietwałdzie, Do Muzeum:** do 28. 2. 2020 wystawa pt. „Obrazki z historii Pietwałdu”. Wystawa: po-pt: godz. 8.00-16.00, nie: godz. 13.00-17.00.

OFERTY

DACHY, KRYCIE I REMONTY.
Tel. +48 601 532 642. GŁ-395
CZYSZCZENIE I MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI. www.nater-strech.cz. Tel. 776 051 335.

GŁ-200
PRZECIEKA CI DACH, kapie Ci do domu – zadzwoni: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów.

GŁ-036

WYSTAWY

BIBLIOTEKA REGIONALNA KARWINA, ODDZIAŁ LITERATURY POLSKIEJ, Rynek Masaryka, Karwina-Frysztat (1. piętro): do 29. 10. wystawa przy współpracy z Ośrodkiem Dokumentacyjnym KP w RC pt. „Maria Szymanowska, słynna pianistka i kompozytorka”. Czynna w godzinach otwarcia placówki.

KONGRES POLAKÓW, CZ. CIESZYN, ul. Grabińska 33: do 31. 10. wystawy „Polski Klub Sportowy Polonia Karwina” oraz „Mecenas Antoni Osuchowski”. Czynne od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14: do 29. 3. 2020 wystawa pt. „Własi na Śląsku Cieszyńskim”; stała ekspozycja pt. „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie-Frysztacie, Rynek Masaryka 10:** do 31. 12. wystawa obrazków na szkłe. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej-Lutyni, Polna 964:** stała ekspozycja pt. „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Pietwałdzie, Do Muzeum:** do 28. 2. 2020 wystawa pt. „Obrazki z historii Pietwałdu”. Wystawa: po-pt: godz. 8.00-16.00, nie: godz. 13.00-17.00.

CO ZA OLŻĄ

MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, Galeria Wystaw Czasowych, Regera 6, Cieszyn: zaprasza 23. 10. o godz. 17.00 na wernisaż wystawy pt. „Barokowa trumna baronowej Petróczy”.
WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja, Cieszyn: Czynne codziennie w godz. 9.00-19.00.

PROGRAM TV

WTOREK 22 PAŹDZIERNIKA

TVC 1

5.59 Studio **6 9.00** Rozmowy H z pałacem K **9.40** Doktor Martin (s.) **10.30** Opowiadaj (s.) **11.25** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Wszystko, co lubię **14.25** StarDance **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.05** Opowiadaj (s.) **21.00** Przygody kryminalistyki (s.) **21.50** Gejzer **22.25** Columbo (s.) **23.35** Taggart (s.) **0.25** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Cudowna planeta **10.00** Błękitna krew **10.55** Dżika Tajlandia **11.45** Królestwo natury **12.25** Nie poddawaj się plus **12.50** Nie poddawaj się **13.20** Chcesz je? **13.25** Starożytny Egipt **13.55** Odkryte skarby **14.40** Zardzewiały raj **15.35** Apokalipsa: II wojna światowa **16.30** Najważniejsze operacje II wojny światowej **17.30** Wspaniałe krainy **18.15** Trabanten z Indii do domu **18.45** Wieczorynka **18.55** Historie przyrodników **19.20** Magazyn religijny **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Maszyny wojenne **20.55** Bała, pierwszy globalista **22.15** Utracone nadzieje **23.10** Bumerang (film) **0.50** Dicte (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **9.00** Ulica (s.) **9.55** Spece (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.05** Dowody zbrodni (s.) **14.15** Chcesz je? **16.00** Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **21.35** Weekend **22.40** Zabójcza broń (s.) **23.35** Bez śladu (s.) **0.30** Dowody zbrodni (s.).

PRIMA

6.05 Blade (s. anim.) **6.35** Bocianie historie (s. anim.) **7.20** M.A.S.H. (s.) **9.20** Policja w akcji **10.20** Burzliwe spotkanie (film) **12.10** Południowe wiadomości **12.25** Policja Hamburg (s.) **13.25** Ostatni gliniarz (s.) **14.25** Powrót komisarza Rexa (s.) **16.30** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Rodzina Krejzów (s.) **21.45** Marta **22.45** Zapach zbrodni (s.) **23.55** Policja w akcji.

ŚRODA 23 PAŹDZIERNIKA

TVC 1

5.59 Studio **6 9.00** Napisala: Morderstwo (s.) **9.45** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Wszystko-party **14.45** Columbo (s.) **15.55** Napisala: Morderstwo (s.) **16.45** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Świat pod głową (s.) **21.05** Niewidzialni (s.) **22.05** Columbo (s.) **23.20** Sprawy detektyw Murdocha (s.) **0.00** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne

przedszkole **9.00** Hongkong, gwiazda Dalekiego Wschodu **9.55** Hitler: Potwór **10.45** Wojna nad okopami **11.35** Wielka wojna **12.30** Nasza wieś **12.55** Na muzycznym szlaku **13.25** Folklorika **13.55** Czeskie wsie **14.15** Wiadomość od Jana Sokola **14.40** Miejsce zamieszkania: Wieś **15.00** Europa dziś **15.30** Obywatel Havel – kandydat **16.25** Telewizyjny klub niesłyszących **16.55** Bała, pierwszy globalista **18.15** Na piwnym szlaku **18.45** Wieczorynka **18.55** Babel **19.25** Matuzalem **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Kamera w podróży **21.00** Podróż po nepalskim Langtang **21.30** Trabanten z Indii do domu **22.00** Gomorra (s.) **23.35** Okupacja (s.) **0.20** House of Cards (s.).

POLECAMY



• Bała, pierwszy globalista
Wtorek 22 października, godz. 20.55, TVC 2



• Obywatel Havel – kandydat
Środa 23 października, godz. 15.30, TVC 2



• Jak się żyje pustelnikom
Czwartek 24 października, godz. 9.45, TVC 2

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **8.45** Ulica (s.) **9.45** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.05** Dowody zbrodni (s.) **16.00** Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Zamienimy się żonami **21.35** 10 lat młodsza **22.35** Whiskey Cavalier

(s.) **23.25** Bez śladu (s.) **0.20** Dowody zbrodni (s.).

PRIMA

6.05 Iron Man (s. anim.) **6.35** Bocianie historie (s. anim.) **7.20** M.A.S.H. (s.) **9.20** Policja w akcji **10.20** Koniec jednego lata (film) **12.10** Południowe wiadomości **12.25** Policja Hamburg (s.) **13.25** Ostatni gliniarz (s.) **14.25** Powrót komisarza Rexa (s.) **16.30** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Błękitny kod (s.) **21.35** Show Jana Krausa **22.50** Mroczny Kraj (s.) **0.05** Policja w akcji.

CZWARTEK 24 PAŹDZIERNIKA

TVC 1

5.59 Studio **6 9.00** Napisala: Morderstwo (s.) **9.45** Wszystko-party **10.30** Opowiadaj (s.) **11.25** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** 13. komnata Svatoplu-ka Matyáša **14.25** Ojciec Brown (s.) **15.15** Doktor Martin (s.) **16.00** Napisala: Morderstwo (s.) **16.45** Wszystko, co lubię **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.05** Opowiadaj (s.) **21.50** Przygody kryminalistyki (s.) **21.50** Pr. dyskusyjny **22.50** Taggart (s.) **0.05** Kryminalistyka **1.05** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Dzikie Yellowstone **9.45** Jak się żyje pustelnikom **10.00** Wspaniałe krainy **10.45** Obywatel Havel – kandydat **11.45** Chcesz je? **11.50** Najważniejsze operacje II wojny światowej **12.50** Magazyn chrześcijański **13.20** Zardzewiały raj **14.10** Wielka wojna **15.05** Apokalipsa: I wojna światowa **16.00** Nowa era hydroplanów **16.55** Dżika Tajlandia **17.45** Podróż po nepalskim Langtang **18.15** Zielnik **18.45** Wieczorynka **18.55** Przygody nauki i techniki **19.25** Historie przyrodników **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Błękitna krew **21.00** Bedeker **21.30** Na piwnym szlaku **22.00** Dicte (s.) **23.45** Lotnicze katastrofy **23.40** Queer.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **9.00** Ulica (s.) **9.55** 10 lat młodsze **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.05** Dowody zbrodni (s.) **16.00** Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **21.35** Gwiezdne życie **22.10** Jarhead (film) **0.30** Dowody zbrodni (s.).

PRIMA

6.05 Iron Man (s. anim.) **6.35** Bocianie historie (s. anim.) **7.20** M.A.S.H. (s.) **9.20** Policja w akcji **10.20** Gra cieni (film) **12.10** Południowe wiadomości **12.25** Policja Hamburg (s.) **13.25** Ostatni gliniarz (s.) **14.25** Powrót komisarza Rexa (s.) **16.30** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Rodzina Krejzów (s.) **21.35** Prima Particka **22.45** Tak jest, szefie! **0.00** Policja w akcji.

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



NASI DZIAŁACZE

AGATA UJKOWA

Jestem członkiem MK PZKO w Trzycieżu, ale początki mojej pracy społecznej sięgają Karwiny-Nowego Miasta. Tam bowiem działali moi rodzice, którzy rzecz jasna zaszczyli we mnie tego bakcyła. Pierwsze moje wspomnienia sięgają 2. kl. karwińskiej PSP, kiedy to nauczyciel Bednarz założył zespół śpiewaczy. Występowaliśmy z repertuarem ludowym w różnych kołach na Zaolziu. Później próbowałam też swoich sił na scenie, stając się członkinią szkolnego zespołu teatralnego.

W Karwinie zaczęła się też moja przygoda z harcerstwem. W tzw. międzyczasie przeprowadziliśmy się wprawdzie do Trzycieża, ale to nie przerwało mojej pasji. Nadal jeździłam na zbiórki DH „Wielka Niedźwiedzica” do Frysztatu. Po szkole średniej założyłam z kolei swoją drużynę „Wędrujące Plejady” w Gnojniku, która istniała pięć lat. Staram się teraz wychowywać swoje dzieci w duchu harcerskich ideałów – mam je ciągle w pamięci.

Ponadto w tamtych czasach, zaraz po przeprowadzce, dołączyliśmy całą rodziną do chóru „Godulan”. Rodzice i my – czworo rodzeństwa – chodziliśmy na próby z dorosłymi chórzystami.

Dziś już nie śpiewam, ale jestem członkiem zarządu trzyckiego Koła PZKO. Organizujemy m.in. koncerty jesienne (tegoroczny odbył się właśnie w sobotę) i staramy się wówczas mocno angażować dzieci w przedstawienie. To taki nasz sposób – pokazać najmłodszym pracę PZKO poprzez scenę. Dzieci to podstawa! Ja sama mam trójkę i uważam, że to idealna liczba – co roku mam bowiem Trzech Króli do pomocy w czasie ogólnokrajowej zbiórki charytatywnej. Poza tym razem z najstarszą córką podczas zebrań PZKO staramy się urozmaicić jakoś czas dzieciom tak, żeby się nie nudziły i żeby chciały do nas przychodzić. Wymyślamy więc gry i zabawy.

Ja po prostu chcę, żeby moje dzieci widziały moje zaangażowanie. A ja sama mam ogromną satysfakcję po dobrze wykonanej robocie. Cieszę się, że mogłam coś zrobić dla innych ludzi, a kiedy czasem mi się nie chce, to sobie mówię – jak nie ja, to kto?



Fot. SZYMON BRANDYS

MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

1

2

3

4

1

2

3

4

1

2

3

4

1. 60 sztuk

2. Koszałek-..., nadworny kronikarz króla Błystka

3. rybi narząd ruchu

4. singapurski producent elektroniki

Wyrazy trudne lub mniej znane: AKAI

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

1

2

3

4

1

2

3

4

1

2

3

4

1. brak zajęcia, efekt bezczynności

2. uczestnictwo, wkład

3. zły duch, szatan

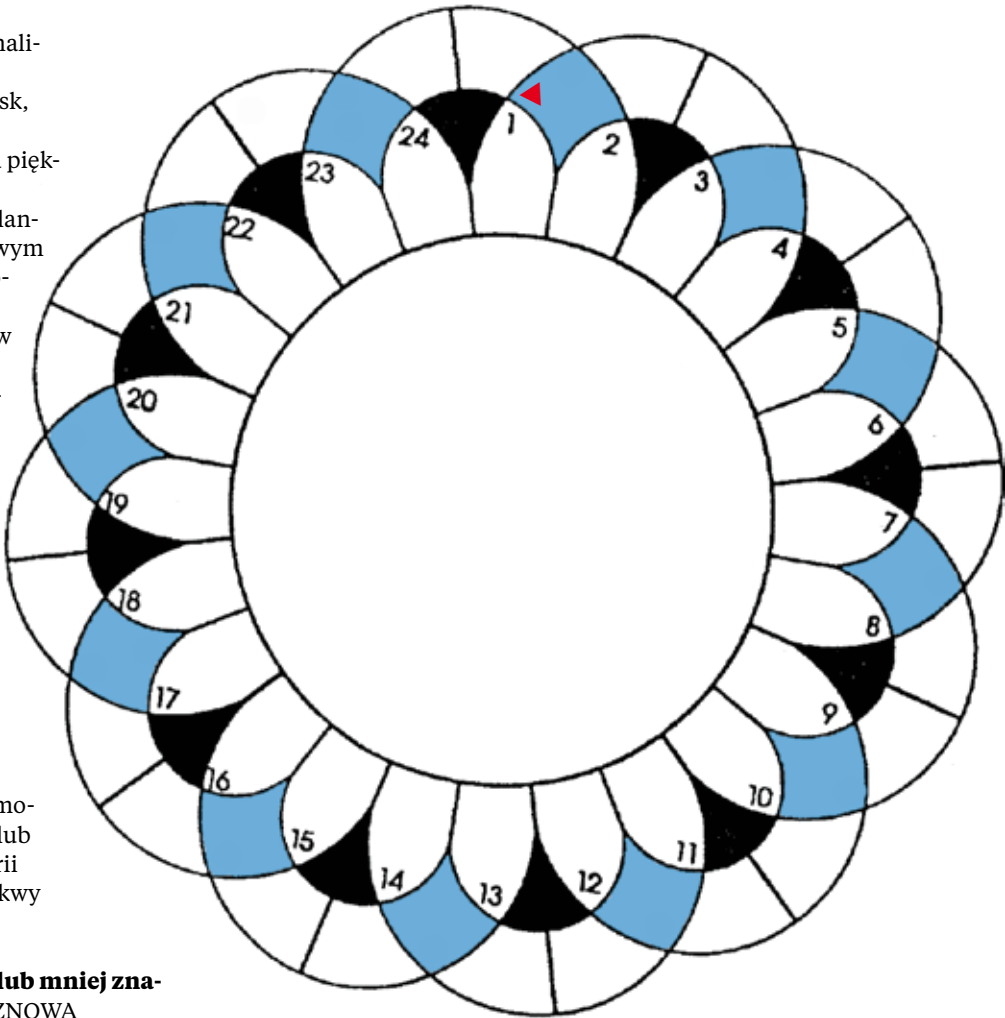
4. imię Pugaczowej

LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem jest dokończenie aforyzmu Jana Sztaundyngera
Od męża do żony wiedzie...

- 1.-4. nieprofesjonalista
- 3-6. lśnienie, blask, glanc
- 5.-8. uczulony na piękno
- 7.-10. rodzice w slangu młodzieżowym
- 9.-12. nawrót choroby
- 11.-14. para tonów w akordzie
- 13.-16. „... dla bogaczy”
- 15.-18. moment ruszenia pociągu
- 17.-20. imię Ziolkowskiego, Wydry lub Koleckiego
- 19.-22. teren przyrzeczny lub np. Chochołowska w Tatrach
- 21.-24. port nad morzem Beringa lub rzeka na Syberii
- 23.-2. klub z Moskwy lub Kijowa

Wyrazy trudne lub mniej znane: ANADYR, WZNOWA



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 1 listopada 2019 r. Nagrodę książkową za rozwiązanie zadań z 8 października 2019 otrzymuje Leonard Prochner z Czeskiego Cieszyna. Autorem dzisiejszych tamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 8 października: 1. KARB 2. ANTENA 3. RENONS 4. BASF
Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 8 października: 1. TORF 2. OBŁAWA 3. RAWICZ 4. FAZA
Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 8 października: TWARZY